

MARIOLA WOŁK

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Instytut Polonistyki i Logopedii

Jaki właściwie jest dziwny świat?

O znaczeniu przymiotnika *dziwny* i jego bliskoznaczników

Słowa klucz e: przymiotnik; ‘dziwność’; łączliwość; semantyka; definiowanie

Key words: adjective; ‘strangeness’; connectivity; semantics; defining

1. Dziwni mogą być ludzie, inne istoty czy obiekty przejawiające cechy właściwe ludziom (np. *dziwne stwory, zjawy, ufoludki*), dziwne bywają rzeczy (np. *dziwny dzbanek, pojazd, stół*), ale też zdarzenia (np. *dziwna sytuacja, lekcja, dziwny przypadek*) lub stany uczuć (np. *dziwne uczucie, dziwny strach, dziwna tęsknota*). Poszukiwania zjawiska, któremu z całą pewnością nie można byłoby przypisać cechy dziwności, prowadzą do wniosku – być może zbyt pochopnego – że w zasadzie wszystko może być dziwne. To stanowi podstawową trudność opisu tytułowego słowa. Bierze się ona z jego szerokiej, wydawać by się mogło, że wręcz nieograniczonej dystrybucji, co istotne, niewynikającej z tendencji dominującej we współczesnym użyciu języka, czyli z mody na określone słowa, jak to jest na przykład z takimi natrętami językowymi jak *generalnie, ogólnie* (np. *generalnie nie ma szans na zatrudnienie, ogólnie film mi się podobał*), *szeroki* (w odniesieniu do wielkości abstrakcyjnych, np. *szerokie możliwości, szerokie wpływy*) czy ze swoistym neosemantyzmem *coś dedykowane czemuś* (np. *filtr dedykowany wykrywa-*

niu samolotów, radar śledzący dedykowany temu zadaniu). *Dziwny*, będąc dość częstym i łatwo dostawianym do innych słów atrybutem, nie jest wyrażeniem modnym, jest za to wyrażeniem, które wydaje się potrzebne może bardziej niż niektóre inne predykaty. Dlaczego o tak wielu zjawiskach można powiedzieć, że są dziwne, co powoduje, że chętnie posługujemy się tym określeniem, co mamy na myśli, nazywając coś dziwnym, jakie są osoby, objekty, zdarzenia, stany, którym przypisujemy tę cechę; wreszcie, nawiązując do znanej piosenki Niemena i tym samym pytania tytułowego, jaki właściwie jest dziwny świat?

Odpowiedzi na te pytania posłuży analiza łączliwości przymiotnika *dziwny* występującego w pozycji z formalnego punktu widzenia dla niego typowej, tj. przy rzeczowniku. Ze względu na, przyjętą na razie trochę na prawach aksjomatu, tezę o jego szerokiej dystrybucji i związanej z nią trudności we wskazaniu ograniczeń selekcyjnych, nałożonych na wyrażenia występujące w pozycji otwieranej dla frazy nominalnej, ciekawym zabiegiem wydaje się porównanie wielu możliwych połączeń, w jakie wchodzi *dziwny*, z kolokacjami, jakie mogą lub – co bardziej interesujące – jakich nie mogą tworzyć przymiotniki o podobnym znaczeniu. Będzie chodzić o takie wyrażenia jak: *dziwaczny*, *nietypowy*, *osobliwy* i *specyficzny*, choć jasne jest, że nie wyczerpują one repertuaru słów mogących zastępować predykat *dziwny* w wielu różnych kontekstach (por. choćby *nieokreślony*, *szczególny*, *odmienny*, *wyjatkowy*). Zakładam, że ograniczenia łączliwości, jakie da się dla nich sformułować, oraz ich porównawcze zestawienie pomogą scharakteryzować cechy semantyczne właściwe tylko im, a tym samym przyczynią się do zgłębienia znaczenia kluczowego w tych rozważaniach predykatu *dziwny*, przynosząc jednocześnie wyjaśnienie zagadki jego bardzo swobodnej łączliwości, czyli dając odpowiedź na pytanie, jakie elementy znaczenia przymiotnika *dziwny* pozwalają na tak wiele jego zestawień z innymi słowami.

2. Hiperonimem wszystkich wziętych do zbadania przymiotników jest wyrażenie *inny*, a ściślej: *inny niż a* (gdzie *a* oznacza pozostałe zjawiska w rodzaju tych branych pod uwagę). Jeśli nazywamy kogoś dziwnym mężczyzną, to uznajemy go za innego niż pozostali mężczyźni; podobnie dziwaczny mężczyzna to taki mężczyzna, który jest inny niż pozostali mężczyźni, analogicznie rzecz wygląda w wypadku pozostałych predykatów, o czym możemy

się przekonać, próbując zanegować komponent ‘inny niż_’ w konstrukcjach z analizowanymi przymiotnikami. Taka operacja daje układy sprzeczne:

- (1) **To dziwny mężczyzna, ale nie uważam, żeby był inny niż pozostali mężczyźni.*
- (2) **To dziwaczny strój, ale nie uważam, żeby był inny niż pozostałe stroje.*
- (3) **To nietypowa sprawa, ale nie uważam, żeby była inna niż pozostałe sprawy.*
- (4) **To osobliwy uśmiech, ale nie uważam, żeby był inny niż pozostałe uśmiechy.*
- (5) **To specyficzny zapach, ale nie uważam, żeby był inny niż pozostałe zapachy.*

Pełna postać wyrażenia stanowiącego wspólny element znaczenia charakteryzowanych przymiotników odsłania mechanizm orzekania rozpatrywanych cech, który opiera się na porównaniu z innymi zjawiskami określonego rodzaju, i jest to porównanie, które uwidacznia różnice między tym, czemu przypisujemy dziwność lub którąś z branych pod uwagę własności, a innymi bytami tej cechy pozbawionymi. Ta różnica stanowi przyczynę orzekania dziwności i pozostałych rozpatrywanych tu właściwości. Coś, co jest dziwne, dziwaczne, nietypowe, osobliwe lub specyficzne, różni się od innych rzeczy danego typu. Potwierdza to sprzeczność następujących wypowiedzeń:

- (6) **Ten dzbanek nie różni się niczym od innych dzbanków, które do tej pory widziałam, ale jest to dziwny dzbanek.*
- (7) **Ten berecik nie różni się niczym od innych berecików, które do tej pory widziałam, ale jest to dziwaczny berecik.*
- (8) **Ten guzik nie różni się niczym od innych guzików, które do tej pory widziałam, ale jest to nietypowy guzik.*
- (9) **Ten smak nie różni się niczym od innych smaków, które do tej pory znałam, ale jest to specyficzny smak.*
- (10) **Ta budowla nie różni się niczym od innych budowli, które do tej pory widziałam, ale jest to osobliwa budowla.*

Podobny efekt dają zestawienia w rodzaju: **dom dziwny i niczym nieróżniący się od innych domów, *chód dziwaczny i niczym nieróżniący się od in-*

*nych sposobów chodzenia, *ubiera się w nietypowy sposób i w sposób niczym nieróżniący się od tego, jak ubierają się inni, *chwila osobliwa i niczym nieróżniąca się od innych chwil, *odgłosy specyficzne i niczym nieróżniące się od innych odgłosów czy też: *dom dziwny i taki sam jak inne domy, *chód dziwny i taki sam jak inne sposoby chodzenia, *strój nietypowy i taki sam jak inne stroje, *chwila osobliwa i taka sama jak inne chwile, *odgłosy specyficzne i takie same jak inne odgłosy.*

Inność cechująca dziwność, dziwaczność, nietypowość, osobliwość i specyficzność zwraca czyjąś uwagę, wyróżnia to, co tę cechę ma, spośród innych obiektów czy zjawisk i wiąże się z przekroczeniem normy, zrelatywizowanej jednak do indywidualnych ocen i gustów mówiącego. Badane predykaty pozostają w swoistym konflikcie semantycznym z przymiotnikami takimi jak np. *zwykły, zwyczajny, normalny* (por. Maryn 2009), ponieważ stanowią w pewnym stopniu ich przeciwieństwa, na pewno niesymetryczne, bo nie wchodzą z nimi w relację antonimii ani sprzeczności, ale ich sensy z całą pewnością się wykluczają, o czym świadczą dewiacyjne układy:

- (11) **To taki normalny dziwny człowiek.*
- (12) **To był zwyczajny dziwny dzień.*
- (13) **To taka zwykła dziwna sukienka.*
- (14) **To była typowa dziwna lekcja polskiego.*

Por. również analogiczne zestawienia z pozostałymi porównywanymi przymiotnikami: **normalny dziwaczny człowiek, *zwyczajny osobliwy dzień, *zwykła nietypowa sukienka, *typowa specyficzna lekcja polskiego.*

W poszukiwaniu pomocnych w tego rodzaju dociekaniach dewiacji językowych warto zauważyć, że choć analizowane predykaty mogą być swobodnie uzupełniane przez intensyfikatory, np. *bardzo dziwna sytuacja, bardzo dziwaczny widok, bardzo osobliwy kształt kieliszka, niesamowicie nietypowa sprawa, niezwykle specyficzny gust*, to raczej nie wchodzą w połączenia z maksymalizatorami, por. *niedobre językowo*:

- (15) **On jest całkowicie dziwny.*
- (16) **To całkowicie dziwne małżeństwo.*
- (17) **To kompletnie dziwny facet.*

Por. także analogiczne połączenia z pozostałymi analizowanymi przymiotnikami: **zupełnie dziwaczna dziewczyna*, **kompletnie nietypowy profesor*, **całkowicie osobliwy gust*, **kompletnie specyficzny rodzaj zalotów*.

Na próby dostawienia wyrażen określających maksymalne natężenie cechy podobnie reagują także inne predykaty, choćby takie jak np. *ładny*, *skąpy*, *muzykalny*, *wybuchowy*, *utalentowany* (por. **kompletnie ładna dziewczyna*, **zupełnie skąpy człowiek*, **całkowicie muzykalny chłopiec*, **kompletnie wybuchowy nauczyciel*, **zupełnie utalentowany aktor*), nazywające cechy, na które na ogół nie ma się wpływu i które nie są rezultatem ukierunkowanych intencjonalnie czynności (zresztą często nieudanych), por. dobre językowo *kompletnie urządzone mieszkanie / nieprzygotowany do zajęć*, *całkowicie niewyspany*. Takie warunki spełniają w wielu kontekstach również opiswane wyrażenia, trudno jednak w tej obserwacji upatrywać znaczącego kroku naprzód, ponieważ zauważona właściwość nie jest znamienna tylko dla nich, nie wyróżnia ich spośród innych predykatów. Znalezieniu tego rodzaju cech, tj. cech właściwych tylko grupce opisywanych przymiotników, a także elementów różnicujących ich znaczenia, podporządkowana będzie dalsza część rozważań, w której analizie poddana zostanie łączliwość wszystkich pięciu wyrażen.

3. Badanie łączliwości opisywanych przymiotników zacznę od ich charakterystyki pozytywnej, tj. wskazania połączeń, jakie dane słowo najczęściej realizuje, w dalszej kolejności przejdę do prób znalezienia cenniejszego z punktu widzenia zaplanowanych ustaleń materiału negatywnego, czyli połączeń, w które dane wyrażenia nie wchodzi. W trosce o czytelne podanie zgromadzonej reprezentacji kontekstów pierwszą część analizy przedstawię w postaci tabeli. Kolejność podania kolokacji odwzorowuje z grubsza częstotliwość wystąpień tekstowych opisywanych predykatów.

<i>dziwny</i>	<i>dziwaczny</i>	<i>nietypowy</i>	<i>osobliwy</i>	<i>specyficzny</i>
<i>zbieg okoliczności</i>	<i>kształt</i>	<i>sposób</i>	<i>sposób</i>	<i>zapach / aromat</i>
<i>sen</i>	<i>strój</i>	<i>wypadek</i>	<i>chwila</i>	<i>woń</i>
<i>uśmiech</i>	<i>sen</i>	<i>przypadek</i>	<i>wygląd</i>	<i>smak</i>
	<i>widok</i>	<i>problem</i>	<i>gust</i>	<i>koloryt</i>
	<i>kapelusz</i>	<i>sprawa</i>	<i>wyraz twarzy</i>	<i>sposób</i>

<i>dziwny</i>	<i>dziwaczny</i>	<i>nietypowy</i>	<i>osobliwy</i>	<i>specyficzny</i>
<i>sposób (mówienia, szukania miłości)</i>	<i>twór</i>	<i>sytuacja</i>	<i>kształt</i>	<i>język</i>
<i>człowiek</i>	<i>[coś robić]</i> <i>w dziwaczny</i> <i>sposób</i>	<i>dźwięk</i>	<i>uśmiech</i>	<i>charakter</i>
<i>niepokój</i>	<i>długi cień</i>	<i>zapach</i>	<i>zmysł</i> <i>wrażliwości</i>	<i>gust</i>
<i>stwór</i>	<i>ruch dłonią</i>	<i>kolor</i>	<i>spryt</i>	<i>eksperyment</i>
<i>odgłos / dźwięk</i>	<i>pochód</i>	<i>strój</i>	<i>dźwięk</i>	<i>region</i>
<i>facet</i>	<i>myśl</i>	<i>program</i> <i>wychowawczy</i>	<i>rytm</i>	<i>teren</i>
<i>typ</i>	<i>myśl</i>	<i>pomysł</i>	<i>akcent</i>	<i>sposób</i> <i>chodzenia</i>
<i>klient</i>	<i>budowla</i>	<i>prezent</i>	<i>zwyczaj gadania</i> <i>do siebie</i>	<i>hałas</i>
<i>wygląd</i>	<i>pojazd / wehikul</i>	<i>przebieg</i> <i>[czegoś]</i>	<i>gatunek</i> <i>skąpstwa</i>	<i>urok wsi</i>
<i>widok</i>	<i>pomysł</i>	<i>kolekcjoner</i>	<i>logika chorego</i> <i>na schizofrenię</i>	<i>uśmiech</i>
<i>świat</i>	<i>tryb życia</i>	<i>egzystencjalista</i>	<i>pieszczota</i>	<i>problem</i>
<i>ból</i>	<i>osobnik</i>	<i>profesor</i> <i>gimnazjalny</i>	<i>pokusa</i>	<i>postawa</i>
<i>szum</i>	<i>dzieciak</i>	<i>wentylator</i>	<i>człowiek</i>	<i>konstrukcja</i>
<i>nastrój</i>	<i>zamiar</i>	<i>zestaw</i>	<i>postać</i> <i>w kapeluszu</i>	<i>rodzaj załotów</i>
<i>dzień</i>	<i>akcent</i>	<i>koń</i>	<i>fryzura</i>	<i>stosunek</i> <i>do kobiet</i>
<i>przypadek</i>	<i>kraj</i>	<i>dzień</i>	<i>cisza</i>	
<i>kraj</i>	<i>plątania liter</i>	<i>okaz</i>	<i>składnia</i>	
<i>zapach</i>	<i>zwyczaj zamykania</i> <i>jedzenia na</i> <i>klucz</i>	<i>parowóz</i>	<i>uwaga</i>	
<i>wyraz twarzy</i>		<i>pożar</i>		
<i>zamiar</i>				
<i>spokój</i>				
<i>zwyczaj</i>				

W analizie próbki zestawień wyrazowych z udziałem badanych przymiotników trzeba przede wszystkim uwzględnić rodzaj implikowanego przez nie argumentu, który może być przedmiotowy, czyli nazywający rzeczy, a także osoby, lub nieprzedmiotowy, czyli taki, który nazywa zdarzenia, stany rzeczy, byty abstrakcyjne różnego rodzaju. Biorąc pod uwagę powyższe dane, kategorię ograniczeń łączliwości nie da się sformułować w zasadzie dla żadnego z opisywanych wyrażień. Zgodnie z założeniami wstępnymi

najbardziej liberalny pod względem ograniczeń selekcyjnych jest centralny w tych badaniach predykat *dziwny*. W wypadku pozostałych pojawiają się pewne wątpliwości dotyczące niektórych połączeń. I tak, *dziwaczny*, mimo że daje się dostawić i do nazw osób, rzeczy, i do nazw nierzeczy, najbardziej pasuje do rzeczowników określających wrażenia wizualne, to, co percypujemy za pomocą wzroku lub co może zostać w jakiś sposób (choćby w postaci wyobrażenia) zwizualizowane, raczej nie współgra on z wyrażeniami, których odniesienie kojarzy się z innymi zmysłami, por. dyskusyjne *?dziwaczny zapach*, *?dziwaczny smak*, lub też z nazwami uczuć, np. *?dziwaczna tęsknota*, *?dziwaczny spokój* (choć w NKJP są 4 takie konteksty)¹. Poza tym trudno wyobrazić sobie desygnaty takich dyskusyjnych zestawień jak *?dziwaczne oczy*, *?dziwaczne ręce* czy *?dziwaczny nos*, choć już *dziwaczne włosy* nie budzą wątpliwości, ponieważ ich wygląd nierzadko bywa rezultatem czyjegoś celowego działania. Pod takimi warunkami dałoby się zaakceptować także poprzedzające je połączenia: jeślibyśmy orzekali dziwaczność o oczach, rękach czy nosie nie człowieka, lecz skonstruowanej przez kogoś postaci, np. lalki (ewentualnie w wypadku człowieka oceniali efekt pracy chirurga plastycznego), to miałyby to sens, jednak w odniesieniu do naturalnych cech ludzi czy innych istot żywych byłoby to niemożliwe. Własność tę przypisuje się bowiem czemuś, co możemy w jakiś sposób kształtować.

Przymiotnik *nietypowy* swobodnie wchodzi w połączenia w rodzaju tych przytoczonych wyżej, zastanawiające są natomiast jego zestawienia z wyrażeniami pełniącymi funkcję hiperonimów z bardzo ograniczonymi możliwościami użycia ich w funkcji hiponimów (chodziłoby więc o nadnazwy generalne, powiedzmy), np. *?nietypowy człowiek*, *?nietypowa osoba*, *?nietypowa istota* (por. z bezdyskusyjnie dobrymi połączeniami *nietypowy profesor*, *nietypowy fryzjer*, *nietypowa babcia*). Dałoby się je zaakceptować, gdyby rozważana cecha była orzekana w porównaniu do innych istot, np. nieziemskich czy nadludzkich. Pod względem semantycznym *nietypowy* jest przeciwień-

¹ Przytoczone połączenia opatruję znakiem zapytania, a nie surowszą, bo potępiającą gwiazdką, ponieważ obudowane stosownym kontekstem, zwłaszcza jako elementy obrazowo snutej narracji, stają się akceptowalne, np. *Ogarnęła go nagle jakaś dziwaczna tęsknota za minionymi snami*. Nie zmienia to faktu, że należą one do zestawień rzadkich, nawet sporadycznych, funkcjonujących w moim odczuciu jako swoiste indywidualizmy. Uwaga ta dotyczy również analogicznie oznaczonych przykładów z udziałem przymiotników *specyficzny* i *osobliwy* rozważanych kilka akapitów dalej.

stwem *typowego*, a więc stanowi zaprzeczenie cech najczęściej przypisywanych obiektom należącym do danej kategorii.

Prezydent *specyficzny* najwięcej połączeń tworzy z wyrażeniami określającymi zmysły, głównie zapach i smak, a także z określeniami dotyczącymi cech czyjegoś wyglądu. Zastanawiające natomiast wydają się jego połączenia z nazwami rzeczy. Ani zestawienia *?specyficzna rzecz*, *?specyficzny przedmiot*, ani kolokacje z hiponimami rzeczowników z przytoczonych połączeń, np. *?specyficzny samochód*, *?specyficzny kubek*, nie znajdują potwierdzenia w danych korpusowych. Jeśli *specyficzny przedmiot*, to jedynie *przedmiot zainteresowań* na przykład (zatem odniesienie do nierzeczy), na podobnych warunkach dopuszczalne jest zestawienie *specyficzny dom* – nie w odniesieniu do budynku, lecz do sposobu funkcjonowania zamieszkujących go osób.

Podobnie rzecz się ma z przymiotnikiem *osobliwy*. *?Osobliwy przedmiot* lub *?osobliwa rzecz*, z wyłączeniem możliwości odniesienia ich do bytów niematerialnych (np. *osobliwy przedmiot działalności*, *osobliwa rzecz* jako komentarz zdarzenia), stanowią połączenia dyskusyjne. Ich nieadekwatność można by wyjaśniać tym, że słowo to zarówno strukturalnie, jak i etymologicznie związane jest z *osobą* (por. Boryś 2005: 400, Buttler 1978: 243–244²). Choć w danych korpusowych można znaleźć kilka przykładów przeczących temu spostrzeżeniu, np. *osobliwy park*, *osobliwa roślina* czy najbardziej kontrowersyjne *osobliwa krowa*. Pierwsze z nich dałoby się interpretować podobnie jak *dom* w przywołanym wyżej połączeniu *specyficzny dom*, chodziłoby więc nie tyle o samo miejsce, ile na przykład o miejsce, w którym dzieją się jakieś niecodzienne zdarzenia³. Pozostałe są zastanawiające na tyle, że wywołują refleksję na temat specyfiki danych korpusowych.

² D. Buttler w opisie zmian semantycznych przymiotnika *osobliwy* zwraca uwagę na to, że najpierw był on związany z osobą i miał znaczenie szerokie na tyle, że można było go stosować zamiennie ze słowami *osobny* czy *osobisty*, później zaś zaczęto używać go w znaczeniu ‘związany tylko z daną osobą’ (podkreślenie D.B.), podobnie jak wyrażenia *szczególny* czy *niezwykły*.

³ Warto zaznaczyć, że przymiotnik *osobliwy* może być używany w celu wyrażenia w sposób zlagodzony i nieeksplicytny negatywnej oceny komentowanego obiektu lub zjawiska (por. uwagę ze SWJP: 698: ‘często z odcieniem dezaprobaty’). Wydaje się, że właściwość ta dotyczy także pozostałych opisywanych jednostek, zwłaszcza predykatów *specyficzny* i *dziwny*. Jednak orzekanie za ich pomocą określonych cech bynajmniej nie implikuje na warunkach koniecznych negatywnej oceny komentowanych zjawisk, por. akceptowalne zdania: *Te perfumy mają specyficzny zapach, ale podobają mi się*, *To dziw-*

Nie da się podważyć ich przydatności w opisie języka. Możliwość wyszukiwania kontekstów autentycznych chroni badacza języka przed obracaniem się wciąż wokół tych samych przykładów, zwłaszcza że bywają one nieempiryczne, poza tym pomagają zweryfikować niektóre spostrzeżenia: umocnić je lub przeciwnie – odrzucić. Niemniej jednak nie można traktować tych cennych danych bezkrytycznie, nie mogą i nie powinny one działać na zasadzie wyroczni, tj. mieć mocy rozstrzygającej. Powodów jest kilka. Po pierwsze, mylący może okazać się kontekst. Pomimo że wyszukiwarki korpusowe zapewniają dość rozbudowany kontekst zdaniowy, a nawet tekstowy, może okazać się on niewystarczający w wypadku zastosowania przez autora tekstu np. wyjątkowej konwencji stylistycznej, powiedzmy, stylizacji lub żartu. Po drugie, reprezentatywny i zrównoważony korpus musi zawierać teksty pochodzące z literatury pięknej czy z publicystyki (por. Przepiórkowski, Bańko, Górski, Lewandowska-Tomaszczyk (red.) 2012: 33–34), zwłaszcza te pierwsze, przyjmowane bez należytej refleksji, można w badaniach wykorzystać niewłaściwie. Trzeba bowiem mieć na uwadze to, że niektóre z wyszukanych fragmentów tekstów mogą być efektem pewnych – jak rzecz trafnie ujmuje Bogusławski (Bogusławski 2008) – działań na narzędziach językowych, czyli subtelnych zabaw językiem, do których skorzy są zwłaszcza ci, których sprawność językowa jest ponadprzeciętna, czyli właśnie twórcy tekstów literackich. Dotyczy to z pewnością niezbyt dużej liczby przykładów, do których jednak należałoby zaliczyć przywołaną wyżej *osobliwą krowę* stworzoną i opisaną przez Hannę Kostyro w „Klechdach domowych”. Niewątpliwie współgra ona z innymi elementami opowieści rozgrywającej się w krainie dziwów, ale poza kontekstem utworu stanowi połączenie językowe w moim odczuciu więcej niż osobliwe⁴, bo akceptowalne w zasadzie tylko wówczas, gdy się rzeczoną krowę w pewnym stopniu upersonifikuje, jak np. w zdaniu *Była to krowa wielce osobliwa, szczerze nie znosiła swojej gospodyni i w czasie dojenia wściekle ryczała*. Dlatego między innymi ostatecznym czynnikiem rozstrzygającym problem adekwatności określonego kontekstu może

ny mężczyzna, ale dzięki temu jest interesujący, dlatego podoba mi się nawet bardziej niż inni mężczyźni, których znam.

⁴ Podobnie rzecz się ma z *osobliwą rośliną* odnoszącą się do biblijnego krzaka gorejącego, który płonął, ale się nie spalał. Zjawisko to interpretuje w „Opowieściach biblijnych” Zenon Kosidowski.

być wyłącznie, podnoszona przez N. Chomsky'ego (por. Stanosz 1977: 15), intuicja językowa badacza.

4. Przeprowadzoną wyżej obserwację łączenia i wykluczania się sensów należy traktować jako wprowadzenie do pogłębionej analizy znaczenia badanych predykatów. Ze względu na brak opracowań semantycznych na opisywany temat zacznę od jedynych prób zdefiniowania badanych wyrażeń, jakimi są charakterystyki zamieszczone w wybranych słownikach współczesnej polszczyzny. Główną tendencją w definiowaniu rozpatrywanych przymiotników jest tworzenie opisów powiązanych ze sobą na zasadzie wzajemnych odwołań prowadzących do cyrkularności bezpośredniej lub też pośredniej. Dotyczy to przede wszystkim definicji słów *dziwny*, *dziwaczny* i *osobliwy*, charakterystyki wyrażeń *nietypowy* i *specyficzny* są w zasadzie wolne od ciągów wyliczeniowych, w sposób szczególny sprzyjających błędnym kołom. W objaśnieniu znaczenia przymiotnika *dziwny* uczestniczy przede wszystkim słowo *osobliwy*, które w SJPSz stanowi niejako centrum charakterystyki semantycznej (por. SJPSz, t. 1: 510 oraz USJP, t. 1: 777: *dziwny* – ‘odznaczający się czymś *o s o b l i w y m*, zwracający na siebie uwagę tą osobliwością; niezwykły, szczególny, nieokreślony, niezrozumiały⁵), zaś w pozostałych definicjach słownikowych pojawia się w ciągu wyliczeniowym obok takich wyrażeń, jak: *szczególny*, *nietypowy*, *niezrozumiały*, *zagadkowy*, *dziwaczny* (por. SWJP: 224, PSWP, t. 10: 201–202). Bardzo podobne semantyczne przybliżenia, tyle że uzupełnione o kilka innych wyrażeń, np. *wyjatkowy*, *nadzwyczajny*, *zadziwiający* (por. SJPSz, t. 2: 554, USJP, t. 2: 1317), *odmienny* (SWJP: 698), stosuje się w opisie przymiotnika *osobliwy*. Natomiast *dziwacznemu* – w myśl rozwiązań definicyjnych przedstawionych w niektórych słownikach – pod względem znaczenia najbliższej jest do *osobliwego* (por. SWJP: 224: ‘odbiegający pod jakimś względem od normy, wyróżniający się czymś niezwykłym, *o s o b l i w y m*; nietypowy, cudaczny, śmieszny, osobliwy’, por. też PSWP, t. 10: 199, USJP, t. 1: 777), choć w jego charakterystyce uczestniczą również słowa, których nie ma w opisach pozostałych rozpatrywanych wyrażeń, takie jak *śmieszny* i *cudaczny* (por. także SJPSz, t. 1: 510, USJP, t. 1: 777). Inaczej definiuje się te trzy wyrażenia w ISJP. Znaczenie przymiotnika *dziwaczny* objaśnia się za pomocą słów *dziwny* i *niezwykły*,

⁵ Wszystkie wyróżnienia fragmentów definicji zostały wprowadzone przeze mnie.

ale nie w układzie wyliczeniowym, lecz za pomocą alternatywy z udziałem tych przymiotników (por. ISJP, t. 1: 361: ‘dziwaczne osoby, rzeczy lub zjawiska są d z i w n e l u b n i e z w y k ł e często w sposób, który wydaje się nam nieuzasadniony’). Taki układ zastosowany został także w charakterystyce *dziwnego*, tyle że w funkcji *definiensa* występuje tu para *niezwykłe lub niezrozumiałe* (por. ISJP, t. 1: 361: ‘coś, co jest dziwne, jest n i e z w y k ł e l u b n i e z r o z u m i a ł e i zwraca na siebie uwagę’). W opisie znaczenia przymiotnika *osobliwy* wykorzystane zostało pojęcie niezwykłości (por. ISJP: 1192: ‘osobliwe rzeczy, osoby, zjawiska itp. różnią się znacznie od innych rzeczy, osób lub zjawisk tego samego rodzaju i zwracają uwagę swoją n i e z w y k ł o ś c i ą’). Natomiast w charakterystykach wyrażen *nietypowy* i *specyficzny* dominują zasadniczo bardzo podobne ustalenia, mimo że naturalnie zostały one różnie wysłowione. *Nietypowy* potraktowany został jako semantyczne przeciwieństwo *typowego* (por. SJPSz, t. 2: 366: ‘n i e m a j ą c y c e c h t y p o w y c h ; odmienny od przyjętego szablonu; rzadko występujący’, SWJP: 611: ‘p o z b a w i o n y c e c h t y p o w y c h ; inny niż zwykle, niż reszta; rzadko występujący’, USJP, t. 2: 976: ‘n i e m a j ą c y c e c h t y p o w y c h dla określonej serii przedmiotów, zjawisk itp.’⁶), wyjątkiem jest ISJP, w którym definiuje się to słowo wprawdzie prościej niż w pozostałych słownikach (por. ISJP, t. 1: 1019: ‘nietypowe osoby, rzeczy, zjawiska itp. zdecydowanie różnią się od większości osób, rzeczy lub zjawisk tego samego rodzaju’), ale jednocześnie pozbawia się tej formuły eksplicytnego wyrażenia cechy odróżniającej to wyrażenie od predykatów pokrewnych semantycznie. W opisie *specyficznego* wyeksponowano zaś zgodnie to, że właściwość ta jest charakterystyczna tylko lub nawet wyłącznie dla kogoś / czegoś (por. ISJP, t. 2: 642: ‘specyficzne cechy jakichś osób, rzeczy, miejsc itp. s ą t y l k o

⁶ USJP jest jedynym opracowaniem leksykograficznym, w którym przymiotnik *nietypowy* potraktowany został jako wyrażenie polisemiczne. Drugie znaczenie tego predykatu zostało objaśnione za pomocą sformułowania ‘rzadko występujący, spotykany’ i zilustrowane przykładami: *Ma w mieszkaniu same nietypowe rośliny. Nietypowe objawy choroby* (USJP, t. 2: 976). Rozstrzygnięcie, które z dwóch znaczeń reprezentują tekstowe użycia tego wyrażenia, jest trudne o tyle, że cechy zinterpretowane jako drugie znaczenie implikują treści, za pomocą których objaśnia się znaczenie pierwsze. Wprawdzie zauważona zależność nie jest obustronna (coś, co jest nietypowe, nie musi być rzadko spotykane, por. *Nietypowe objawy anginy są w ostatnim czasie stosunkowo często spotykane*), ale ze względu na brak elementów zawężających w sposób konieczny drugie z wyodrębnionych znaczeń, propozycję ich rozgraniczania skłonna jestem uznać za chybioną.

dla nich charakterystyczne’, SJPSz, t. 3: 285 oraz USJP, t. 3: 1315: ‘właściwy wyłącznie komuś lub czemuś, charakterystyczny dla kogoś lub czegoś; swoisty’, SWJP: 1041: ‘charakterystyczny dla kogoś, czegoś; typowy dla kogoś, czegoś, właściwy komuś, czemuś; swoisty’, PSWP, t. 39: 404: ‘charakterystyczny dla kogoś bądź czegoś, właściwy danej osobie lub rzeczy’).

Spośród przywołanych wyżej propozycji definicyjnych skłonna jestem przyjąć dwie: jedną bez specjalnych zastrzeżeń, drugą pod pewnymi warunkami. Pierwsza dotyczy opisu znaczenia wyrażenia *nietypowy*, druga – wyrażenia *specyficzny*. O trafności postulatów semantycznych przyjętych w opisach słownikowych przymiotnika *nietypowy* świadczyć może sprzeczność zdań:

- (18) **To było zachowanie nietypowe dla Piotra, ale to zachowanie było takie jak inne zachowania Piotra.*
 (19) **Ewa nosiła stroje nietypowe dla urzędniczki, ale stroje Ewy były takie jak stroje innych urzędniczek.*

Takiego efektu nie daje jednak próba przetestowania zgłaszanego przez większość leksykografów ujęcia istoty specyficzności w kategoriach właściwości charakterystycznej *tylko* (lub nawet wyłącznie) dla obiektu lub zjawiska, o którym się tę cechę orzeka. Por. akceptowalne zdania:

- (20) *Jego skóra wydziela specyficzny zapach, ale nie jest tak, że ten zapach jest charakterystyczny tylko dla jego skóry.*
 (21) *Piotr preferuje specyficzny rodzaj zalotów, ale nie jest tak, że ten rodzaj zalotów jest charakterystyczny tylko dla Piotra.*

Osoba, o której jest powiedziane w przykładzie (20), nie musi być jedyłą, której zapach można określić jako specyficzny, podobnie rzecz wygląda z rodzajem zalotów Piotra z przykładu (21), z pewnością jest więcej osób, o których zalotach można orzec tę cechę. Chociaż trzeba też zauważyć, że na specyficzność odnoszącą się do różnych obiektów czy zjawisk prawdopodobnie każdorazowo będą się składały inne elementy. Trudno rozstrzygnąć, czy możliwe są dwa obiekty specyficzne na identycznych warunkach (np. dwa identyczne specyficzne zapachy), pewnie tak, ale dla orzekającejce-

go tę własność taka precyzja wcale nie jest istotna, chodzi mu raczej o podkreślenie, że zauważona inność komentowanej cechy kojarzy mu się właśnie z tym (oto) określonym, jednostkowym obiektem / zjawiskiem (np. zapachem czy sposobem zalecania się do kogoś). Niewątpliwie więc poszukiwana różnica między *specyficznym* a pozostałymi branymi pod uwagę przymiotnikami faktycznie będzie oscylować wokół podkreślenia indywidualności danej cechy, czegoś w rodzaju wyłączności, traktowanej swoiście, bo zawężonej do referencyjnego tu i teraz. Przekonuje do tego sprzeczność poniższych zdań:

- (22) **Jego skóra wydziela specyficzny zapach, ale nie jest tak, że czując ten zapach, można wiedzieć, że to zapach właśnie jego skóry.*
- (23) **Piotr preferuje specyficzny rodzaj zalotów, ale nie jest tak, że widząc jego zaloty, można wiedzieć, że to właśnie zaloty Piotra.*
- (24) **Zosia ma specyficzny chód, ale nie jest tak, że widząc ten chód, można wiedzieć, że to właśnie Zosi chód.*
- (25) **To jest specyficzny śmiech, ale nie jest tak, że słysząc ten śmiech, można wiedzieć, że to właśnie ten (oto) śmiech.*

Specyficzność powoduje, że obiekt lub zjawisko, któremu ta właściwość przysługuje, zawiera jakiś rys indywidualny, rozpoznawalny na podstawie doświadczania tej cechy, odbieranej zwykle zmysłami (stąd właśnie częste połączenia w rodzaju *specyficzny zapach / smak*). Z pewnością jednak należałoby poszukać trochę innego eksplikacyjnego wysłowienia tej interpretacji niż zapis zorganizowany wokół elementu ‘tylko’.

Przymiotnik *osobliwy*, dość chętnie wykorzystywany jako *definiens* (lub też składnik *definiensa*) innych porównywanych wyrażen, na pewno nie jest prostszy semantycznie od żadnego z badanych predykatów. Najtrafniej jego znaczenie przybliży charakterystyka z ISJP, choć na potrzeby specjalistycznego opisu trzeba by ująć prościej wykorzystane w niej pojęcie niezwykłości czy też zestaw tych cech, które autor definicji zdecydował się nazwać w taki sposób. Inność czegoś osobliwego sprowadza się według mnie do tego, że w sposób wyraźny wyróżnia się to spośród różnych innych obiektów czy zjawisk danego rodzaju spotykanych powszechnie. Byłaby to więc właściwość sytuująca się nie tyle w opozycji do cech przejawiających się w sposób typowy, najczęściej spotykany, wpisujący się w pewien skonwencjonalizowany wzorzec (jak w wypadku specyficzności), ile do r ó ż n o r o d n o ś c i, na

tle której rzeczona własność najbardziej zwraca czyjąś uwagę. Por. sprzeczne zdania:

- (26) **Miała osobliwy uśmiech, ale jej uśmiech nie był inny niż uśmiechy różnych innych osób.*
- (27) **Złościła się w osobliwy sposób, ale nie złościła się w sposób inny od tego, w jaki złościły się różne inne osoby.*
- (28) **Ten kieliszek ma osobliwy kształt, ale kształt tego kieliszka nie jest inny niż kształt różnych innych kieliszków.*

Najbliższy, choćby strukturalnie, centralnemu w tej analizie *dziwnemu* jest przymiotnik *dziwaczny*, którego znaczenie w przytoczonych definicjach (wszystkich poza opisem z ISJP) jest objaśniane wyjątkowo heterogenicznie. Jedynym pozytywnym elementem opisów słownikowych wydaje się przybliżenie jego treści za pomocą takich słów jak *śmieszny* i *cudaczny*. Bo rzeczywiście dziwaczność jest cechą kojarzoną z tymi przymiotami, głównie ze względu na to, że – jak pokazała charakterystyka łączliwości wyrażenia *dziwaczny* – przypisuje się ją wówczas, gdy istnieje możliwość wizualizacji tego, do czego się odnosi. Coś, co jest dziwaczne, jest inne niż reszta w sposób dobrze widoczny, co ważne – dotyczy to również bytów niekonkretnych, takich jak np. sny czy myśli, które również na rozmaitych zasadach mogą przyjmować w naszych umysłach postać pewnych obrazów czy wizji. Potwierdzenie tej intuicji można znaleźć w przykładach:

- (29) **Miała dziwaczny chód, ale trudno było zobaczyć / nie było widać, że jej chód jest inny niż chód pozostałych osób.*
- (30) **To jest dziwaczny kapelusz, ale trudno zobaczyć / nie widać, że ten kapelusz jest inny niż pozostałe kapelusze.*

W kontekście powyższych ustaleń przymiotniki zestawione porównawczo z *dziwnym* można by próbować orientacyjnie definiować za pomocą następujących formuł:

- (31) *nietypowy (dla kogoś / czegoś)*
‘nie taki jak większość a’

- (32) *specyficzny*
‘inny niż *a*
w sposób, który powoduje, że można wiedzieć, że to jest to, o czym
mowa’
- (33) *osobliwy*
‘inny niż *a*
i taki, że wśród różnych *a* najbardziej zwraca czyjąś uwagę’
- (34) *dziwaczny*
‘w sposób dobrze widoczny inny niż *a*
i taki, że ktoś może czuć coś z tego powodu’

gdzie *a* oznacza pozostałe zjawiska w rodzaju tych branych pod uwagę. Wspólną częścią znaczenia wszystkich definiowanych przymiotników jest element ‘inny niż *a*’. Nie został on jednak wyrażony *explicitie* w definicji wyrażenia *nietypowy* (por. (31)), co podyktowane jest uniknięciem efektu tautologii, który spowodowałoby dostawienie tego elementu do komponentu objaśniającego znaczenie tej jednostki. Proponowany *definiens* w tym wypadku należałoby traktować jako hiponim wyrażenia ‘inny niż *a*’, który ujmując jego treść w sposób bardziej szczegółowy, odkrywa istotną, bo dysyngtywną różnicę. W definicjach pozostałych trzech przymiotników została ona skomponowana w układzie z elementem ‘inny niż *a*’. I choć w każdej z czterech zaproponowanych wyżej charakterystyk decydująca o odrębności jednostki różnica wyrażona jest podobnie, to jednak koncentruje się ona za każdym razem na innej cesze. Nietypowość stawia w opozycji do większości przejawów danej właściwości, specyficzność odróżnia poprzez swego rodzaju indywidualność realizacji danej cechy, idącą w kierunku wyłączności przypisanej do określonego obiektu, osoby czy zjawiska, zaś osobliwość – poprzez inność zwracającą czyjąś uwagę na tyle, że wyróżnia dane zjawisko spośród innych różnorodnych⁷; w końcu dziwaczność ujmuje jako inność przejawiającą się w sposób dobrze widoczny, dający się (choćby wyobrażeniowo w wypadku cech niefizycznych, np. takich jak myśli czy sny) wizualizować, i mogącą w związku z tym wywoływać różne uczucia, wydaje

⁷ Testowane w przykładach (26)–(28) sformułowanie ‘inny niż różne inne *a*’ zostało w formule (33) ujęte z perspektywy efektu, jaki wywołuje ta cecha, i zapisane w postaci bardziej rozczłonkowanej.

się, że także oceny (stąd postrzeganie zjawisk dziwacznych na przykład jako śmieszne).

Jak zaznaczyłam, są to eksplikacje jedynie rozpoznawcze, w jakiejś mierze intuicyjne, bo dokonane na podstawie obserwacji jeszcze niewystarczająco pogłębionej. Dostawienie do grupy opisywanych predykatów innych przymiotników, na przykład tych, które konstytuują słownikowe ciągi wyliczeniowe, niewątpliwie skomplikowałoby sprawę, można bowiem przypuszczać, że za pomocą formuły (33) dałoby się objaśniać znaczenie również takich wyrażen jak *szczególny*, *niezwykły* czy *wyjątkowy*. Rozwiązanie m.in. tego problemu jest niewątpliwie potrzebne, jednak podjęcie się go w obrębie tego tekstu spowodowałoby przesunięcie punktu ciężkości na zagadnienia zbyt odległe od centralnego przedmiotu badań.

5. Z punktu widzenia przyjętej w tych rozważaniach hierarchii, dotyczącej wziętych do zbadania predykatów, dziwności należy się najwięcej uwagi. Po pierwsze, nie jest przypadkiem to, że w ISJP wykorzystuje się to słowo jako *definiens* przymiotnika *dziwaczny*. Jest ono na pewno prostsze semantycznie od pozostałych wyrażen, choć nie nadaje się na *definiens* każdego z nich, bo mimo że *dziwaczny chód* to zarazem *dziwny chód* (por. **To dziwaczny chód, ale to nie jest dziwny chód*), to specyficzny smak nie musi być dziwnym smakiem, nietypowe zachowanie nie musi być zachowaniem dziwnym, a osobliwa chwila niekoniecznie zasługuje na nazwanie jej dziwną. Oczywiście te atrybuty, jako że są sobie bliskie, mogą towarzyszyć jedne drugim, ale nie zawsze tak jest. Po drugie, trzeba mieć w pamięci swobodną, a ściślej: niepodlegającą żadnym obostrzeniom, łączliwość tego przymiotnika i związaną z nią lekkość jego używania. Chciałoby się ponownie zapytać, powtarzając tym samym po części refleksje otwierające te rozważania, co powoduje, że tak często sięgamy po to wyrażenie.

Zwykle wydaje nam się ono adekwatne wtedy, gdy nie do końca potrafimy określić istotę tego, co zwraca naszą uwagę czy też jest inne niż reszta. Nie potrafimy powiedzieć, jakie dokładnie jest to, co uznajemy za dziwne. W grę wchodzi więc na pewno sprawa rozumienia i związanej z nią wiedzy, a właściwie niewiedzy. Tytułowy *dziwny świat* to świat, którego nie rozumiemy, czegoś o nim nie wiemy lub raczej to, co o nim wiemy, nie przystaje do tego, co możemy o nim wiedzieć, obserwując go w aktualnej, nowej dla nas sytuacji. Wiedza nierozzerwalnie wiąże się z mówieniem (por. Danielewicz-

wa 2002: 23–24, 97–106), choćby w tym zakresie, że doświadczanie określonego stanu epistemicznego (niekoniecznie najmocniejszej mentalnie wiedzy) czy też powstanie w czyimś umyśle jakiegoś sądu implikuje gotowość powiedzenia czegoś o czymś⁸. Obmyślaną formułę eksplikacyjną predykatu *dziwny* można by więc budować wokół prostego pojęcia wiedzy. *Można*, nie: *trzeba*, bo z punktu widzenia tego, jak rozpatrywane wyrażenie funkcjonuje, istotniejsze wydaje się mówienie (zresztą również proste znaczeniowo, por. listę *indefinibiliów* w: Wierzbicka 1996). Wybór przez mówiącego słowa *dziwne* wynika bowiem z czegoś w rodzaju niemocy nominacyjnej, skierowanej na zwracającą czyjąś uwagę cechę kogoś lub czegoś, i związanego z nią poszukiwania odpowiedniego określenia, które zdoła ująć istotę zauważonej inności czegoś / kogoś. W grę wchodzi zatem bardziej kwestia wyrażenia, niż nazwania tego, co jest inne i zwraca czyjąś uwagę, aniżeli rozpatrywania tego w płaszczyźnie mentalnej (choć efekt epistemiczny bez wątpienia towarzyszy opisywanej predykcji). Słuszność proponowanej linii interpretacyjnej znaczenia *dziwnego* można potwierdzić układami sekwencyjnymi w rodzaju tego przytoczonego poniżej, oddającego atmosferę i motywację orzekania dziwności:

(35) *To dziecko jest dziwne.*

– *Czyli jakie?*

– *Nie wiem, nie potrafię powiedzieć. Dziwne jest. Po prostu dziwne.*

Zauważmy, że swoista bezradność orzekającego, polegająca na nieumiejętności dookreślenia istoty tego, o kim orzeka się dziwność, jest w wypadku rozpatrywanej predykcji dopuszczalna, może nawet naturalna. Ktoś, kto uznaje kogoś lub coś za dziwne, nie potrafi powiedzieć, na czym dokładnie polega zauważona przez niego inność bytu, który stara się scharakteryzować. Jest to znamienne właśnie dla dziwności, analogiczne układy z innymi wyrażeniami o zbliżonych właściwościach semantycznych podobnej reakcji ani nawet dopytania o wyjaśnienie raczej nie dopuszczają, por. np.:

⁸ Trudno nie zgodzić się z A. Bogusławskim, że od „mówienia, że₁», nie od żadnych innych aktów, zaczyna się całe królestwo świadomości” (Bogusławski 2005: 146). Akty mówienia, że₂, przeciwstawiane mówieniu cytacyjnemu (mówić: ₂), uznaje autor za działania na wiedzy.

(36) *To dziecko jest osobliwe.*

– **Czyli jakie?*

– **Nie wiem, nie potrafię powiedzieć. Osobliwe jest. Po prostu osobliwe.*

W świetle zaprezentowanych ustaleń znaczenie przymiotnika *dziwny* proponuję definiować następująco:

(37) *dziwny*

‘inny niż a

i taki, że nie potrafię powiedzieć wszystkiego o tym, jaki jest’

Uzasadnienia domagają się dwie rzeczy. Pierwsza dotyczy zastosowania w powyższym zapisie komponentu ‘wszystko’. Chodzi głównie o to, że orzekając o czymś / kimś dziwność, c o s o tym, czemu / komu przypisujemy tę właściwość, wiemy, a więc i potrafimy to powiedzieć, potrafimy przybliżyć zauważoną inność, problem powstaje wówczas, gdy pojawiają się próby precyzyjnego ujęcia cechy czegoś / kogoś skomentowanej za pomocą przymiotnika *dziwny*, określenia jej istoty, bardzo często jej przyczyny. Do możliwie prostego ujęcia przytoczonych wyżej treści najbardziej adekwatne wydaje się sformułowanie z udziałem słowa *wszystko*. Druga sprawa wiąże się z ryzykiem zbudowania definicji za szerokiej. Za pomocą formuły (37) można bowiem próbować objaśniać znaczenie przymiotników *nieokreślony* lub *zagadkowy*. Wydaje się jednak, że ani nieokreśloność, ani zagadkowość nie implikują w sposób konieczny inności.

W zakończeniu tych rozważań wypadałoby w kontekście ustalonych danych dotyczących języka odpowiedzieć na pytanie tytułowe. Jaki jest dziwny świat czy też dlaczego ten świat jest dziwny? Bo jest inny niż świat przez nas wyobrażony, odbiega od światów nie tyle istniejących, ile dających się pomyśleć (zwłaszcza że dziwność świata to w zasadzie dziwność ludzkiego działania). Niełatwo taki świat zrozumieć, a więc – innymi słowy – to, co o nim wiemy, nie pasuje do tego, co możemy o nim wiedzieć, obserwując go na nowo i doświadczając jego przejawów w aktualnie zaistniałej sytuacji; prościej i, powiedzmy, definicyjnie rzecz ujmując – nie potrafimy dokładnie określić jego istoty, nie potrafimy powiedzieć wszystkiego o tym, jaki jest. A przechodząc od spraw słowa do spraw życia, poczynione próby interpreta-

cji *dziwnego świata* można podsumować pozajęzykoznawczą refleksją: świat i składające się na niego ludzkie działania oraz ich motywacje stanowią zagadkę, której chyba nikt nigdy do końca nie pojmie. Dlatego słowa znanej piosenki, z którą kojarzy się tytułowe określenie, prawdopodobnie zawsze będą aktualne.

Bibliografia

- BOGUSŁAWSKI A., 2005, Do teorii czasownika *powiedzieć*, *Polonica* 24–25, s. 139–155.
- BOGUSŁAWSKI A., 2008, *Semantyka, pragmatyka. Leksykografa głos demarkacyjny*, Warszawa: Wydawnictwo TAKT.
- BORYŚ W., 2005, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- BUTTLER D., 1978, *Rozwój semantyczny wyrazów polskich*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- DANIELEWICZOWA M., 2002, *Wiedza i niewiedza. Studium polskich czasowników epistemicznych*, Warszawa: Katedra Lingwistyki Formalnej UW.
- ISJP: BAŃKO M. (red.), 2000, *Inny słownik języka polskiego*, t. 1–2, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- MARYN D., 2009, O znaczeniach przedmiotowych i metatekstowych przymiotników *zwykły* i *zwyczajny*, w: B. Milewska, S. Rzedzicka (red.), *Wokół słów i znaczeń III. Z zagadnień semantyczno-leksykalnych*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, s. 293–300.
- PRZEPIÓRKOWSKI A., BAŃKO M., GÓRSKI R. L., LEWANDOWSKA-TOMASZCZYK B. (red.), 2012, *Narodowy Korpus Języka Polskiego*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- PSWP: ZGÓŁKOWA H. (red.), 1994–2005, *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. 1–50, Poznań: Wydawnictwo Kurpisz.
- SJPSz: SZYMCZAK M. (red.), 1988–1989, *Słownik języka polskiego*, t. 1–3, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- STANOSZ B., 1977, Próba rewolucji w lingwistyce, w: B. Stanosz (red.), *Lingwistyka a filozofia. Współczesny spór o filozoficzne założenia teorii języka*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 5–18.
- SWJP: DUNAJ B. (red.), 1996, *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa: Wydawnictwo Wilga.
- USJP: DUBISZ S. (red.), 2003, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 1–4, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

WIERZBICKA A., 1996, *Semantics. Primes and Universals*, Oxford–New York: Oxford University Press.

**What does a strange world exactly mean? –
on the meaning of the adjective *dziwny* and its synonyms**

(summary)

The paper focuses on the Polish adjective *dziwny* [‘strange’] in its most typical position, that is adjacent to a noun. The aim of the analysis is to provide a description of its meaning which leads to proposing its semantic definition. Hence, the connectivity of this adjective is characterised, with a view to indicating possible selectional limitations imposed on nouns which could enter a collocation with it. In order to propose fundamental semantic hypotheses, the analysed lexical properties of the focal adjective are compared with other predicates with a similar meaning, that is expressions such as *dziwaczny* [‘bizarre’], *nietypowy* [‘untypical’], *osobliwy* [‘peculiar’] and *specyficzny* [‘specific’].